

Ręka rękę myje – a konsument wyje

17 maja 2012

Unijny parlament odrzucił wniosek o absolutorium dla budżetu Europejskiej Agencji do spraw Bezpieczeństwa Żywności. Eurodeputowani zarzucili instytucji konflikt interesów i niejasne powiązania z przemysłem spożywczym, koncernami produkującymi GMO i fundacjami powoływanymi przez koncerny spożywcze.

Europejski Urząd do spraw Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) miał być w założeniu „niezależnym głosem nauki” – przypomina TVP. Trudno jednak mówić o niezależności w instytucji, w której członek zarządu pracuje dla Danone Institute, a szefowa zarządu zasiadała w kierownictwie fundacji ILSI-Europe, utworzonej przez przemysł spożywczy. Niejasne są też powiązania ekspertów z koncernami biotechnologicznymi, a przecież EFSA doradza Komisji Europejskiej w sprawie GMO.

Jak informuje PAP, głosowanie w sprawie absolutorium z wykonania budżetu za 2010 r. dla EFSA zostało przesunięte na jesień. To samo dotyczy dwóch innych instytucji: Europejskiej Agencji Środowiska (EEA) oraz Europejskiej Agencji Leków (EMA). Agencje będą miały teraz czas na wyjaśnienia i dostosowanie się do zaleceń. Absolutorium, czyli potwierdzenie zgodności wydatków z zasadami UE, otrzymało ponad 20 innych agencji.

„Przejrzystość i odpowiednie zarządzanie w celu unikania konfliktu interesów są niezbędnym warunkiem gospodarności i zaufania obywateli i muszą stać się kryterium absolutorium dla wszystkich unijnych instytucji” – powiedziała sprawozdawczyni raportu Parlamentu Europejskiego ws. agencji, Monica Macovei. Dodała, że konflikt interesów oraz nieodpowiednie wdrażanie procedur przetargowych w unijnych instytucjach mogą prowadzić

do marnowania publicznych środków.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)